

Teren tu skrzętnie otoczony,
8

dziwięcioma basztami od wieków chroniony.
Po środku muru się znajduje,

1;5

dźwiękiem pięknych tonów na Mszę nawołuje.

Od średniowiecza trwa klasztor obronny,
słynne sanktuarium Mstowskiej Madonny.
Zakon Kanoników Laterańskich pieczę tu sprawuje
i zacnych gości w swych murach przyjmuje.

Za biskupa Odrowąża budowla wzniesiona,
gościła w nim nawet sama królowa Bona.
Bywał tu też król Kazimierz Jagiellończyk,
co dróg przebył więcej niż maratończyk.

Gdy klasztoru furty zostawisz za sobą,
ruszaj na południe wzdłuż muru drogą.
Za załomem ściany skręcaj w lewą stronę,
spotkasz wielką basztę z pięknym, starym dzwonem.

Droga asfaltowa, w dół przy Gminie wiesz,
ciekawość turystę do mapy przywiedzie.

Drugi szlak zwany
3 17

i na jego trasie Mstów jest lokowany.

Idź chwilę na zachód, zerkaj prawym okiem,
aż prawie do drogi dojdiesz dziarskim krokiem.
Na skwerze przy drodze, wśród zieleni krzaków
drewniany stoi rycerz i pilnuje znaków.

Zdążaj na południe. Za mostem Miłości Skała,
ze splecionych w uścisku kochanków powstała.

Idź zgodnie z nurtem rzeki. Wypatruj napisu:

----- - już literki wpisu.
4 14 13

Wreszcie masz gotowe Questu rozwiązanie:

----- - „Cicha Woda” skarb tam swój
15 7 9 dostaniesz.

Poproś o swój skarb, wcześniej podaj hasło.

Zamówisz tu pstrąga, co opływa w masło?

Za Tobą wędrówka przez wieki i mosty.
Powiedz! Czy Quest był trudny czy prosty?

HASŁO:

1 2 3 4

5 6 7 8 9 10 11 12 13

14 15 16 17 18 19

miejsce na SKARB



M jak Mstów: Śladami historii po grodzie Mstawa

Zapraszamy
na 19-cie innych wypraw w sąsiednich gminach!

Informacje na stronach:
www.bractwokuznic.pl, www.jura-ppj.pl,
www.razemnawyzyny.pl, www.bestquest.pl

Quest powstał w ramach projektu współpracy
pt. "Questing - edukacyjnym sekretem turystycznym", realizowanym
na obszarze 20-tu gmin przez trzy Lokalne Grupy Działania:

"BRACTWO KUŹNIC" (gminy - Boronów, Kamienica Polska,
Konopiska, Poczesna, Starcza);

"PARTNERSTWO PÓŁNOCNEJ JURY" (gminy - Janów, Koziegłowy,
Lelów, Mstów, Niegowa, Olsztyn, Poraj, Przyrów, Żarki);

"RAZEM NA WYŻYNY" (gminy - Dąbrowa Zielona, Kłomnice, Kruszyna,
Miedźno, Mykanów, Rędziny).

Dziękujemy
za przygotowanie questu wszystkim osobom uczestniczącym
w spotkaniach i zaangażowanym w jego tworzenie.

KONSULTACJE: Fundacja Miejsc i Ludzi Aktywnych

OPIEKUN QUESTU: Stowarzyszenie "Partnerstwo Północnej Jury",
tel. 34 327 89 43

Gdzie to jest?

Mstów leży na północnych krańcach Jury Krakowsko-
Częstochowskiej, w Dolinie Warty, 15 kilometrów na wschód od
Częstochowy. Można tu dojechać drogą nr 786. Wyprawę należy
zacząć na parkingu koło ośrodka zdrowia na ul. Wolności 58.
N:50°49'32" E:19°17'24.8"

Tematyka

Podczas wyprawy poznasz ciekawe historie związane z Mstowem.
Wędrując trasą questu, będziesz miał okazję podziwiać panoramę
tej malowniczo położonej miejscowości.

Jak szukać skarbu?

Podczas wędrówki Waszym zadaniem jest odnalezienie ukrytych
liter, które w finale utworzą hasło związane z tematyką historii
Mstowa. Wypowiedziane, na końcu questu, doprowadzi Was do
ukrytego skarbu.

Czas przejścia: około 1 godzina 20 minut.

Udanej zabawy!



Europejski Fundusz Rolny na rzecz Rozwoju Obszarów Wiejskich: Europa inwestująca w obszary wiejskie.
Publikacja współfinansowana ze środków Unii Europejskiej w ramach Osi 4- Leader
Programu Rozwoju Obszarów Wiejskich na lata 2007-2013, działanie 421 "Wdrażanie projektów współpracy".
Projekt "Questing - edukacyjnym sekretem turystycznym" realizowany jest przez:
LGD "Bractwo Kuźnic", Stowarzyszenie "Partnerstwo Północnej Jury" i Stowarzyszenie "Razem na Wyżyny".
Instytucja Zarządzająca Programem Rozwoju Obszarów Wiejskich
na lata 2007-2013 Ministerstwo Rolnictwa i Rozwoju Wsi

Drogi Odkrywco, w Mstowie dziś witaj!
Naszykuj nogi. Tekst uważnie czytaj.

Rzeka Warta za plecami, apteka przed nami,
idź ku kapliczce między trzema lipami.

Na ulicę Wolności szlak Cię wyprowadzi,
zerknąć chwilę w mapę, tutaj nie zawadzi.

Omiń domów kilka i w lewo skręcamy
w uliczkę Kamienną, tak ją nazywamy.
Pnie się stromo w górę wśród dzikiej zieleni,
bielą się tu mury z wapiennych kamieni.

To stodoły były gospodarzy mstowskich,
tu składali plony – dary łaski Boskiej.
Budynki te niegdyś z pożogą przegrały,
dzisiaj po nich tylko kamienne ruiny zostały.

Po prawej wrota, po lewej dwie drożyny.
Uważaj, bo ta pierwsza wywiezie Cię w maliny.
Po skręceniu w lewo, kontempluj widoki,
ku białemu krzyżowi kieruj swoje kroki.

Gdy trafisz już na sam szczyt wzniesienia zielonego,
poszukaj wież kościoła – punktu znamiennego.
Do niego schodź dróżką między kamieniami,
znajdź skrzyżowanie z asfaltowymi drogami.

Uczy Cię życie brnąć wciąż do góry...
Omiń nauki i sportu mury,
by trafić do miejsca wiecznego milczenia,
niech w dół Cię sprowadzi cmentarna aleja.

Groby, pomniki – milczący świadkowie,
lecz dziś ten z łańcuchem Tobie podpowie.
Czytając pierwszą literę nazwiska _ _ _ _ _
2
od szambelana wskazówkę uzyskasz.

Przed wyjściem w prawo kieruj swe kroki,
podziwiaj kaplicy Św. Wojciecha uroki.
Furta z grotami na drogę kieruje
mstowski rynek już na Ciebie oczekuje.

Na rogu budynek z kulturą związany,
tam wizerunek jest ukazany:
Naczelnik _ _ _ _ _ literkę podpowie,
16
o nim z historii dużo się dowiesz.

Z pomnika patrzy na rynek.
12 19

Usiądź na ławce – czas na odpoczynek.
Czytaj wierszyk przed dalszą wyprawą,
a poznasz Mstowa historię ciekawą.

Archeolodzy kiedyś odkryli,
że już przed wiekami ludzie tu żyli.
Odkrycie swoje wnet ogłosili
i osadę Gąszczyk w świecie wstawili.
Udowodnili, że już w neolicie
na tych terenach tętniło życie.

Tutaj garncarze, kaflarze, kowale,
życie swe wiedli w dostatku i w chwale.
Tu zaczął Mstawa na stałe ostać,
gdy za zasługi te ziemie dostał.

Od króla Jagiełły je przyjął w szczyście,
bo wiernie, pobożnie służył przez życie.
Królewski – „immunitet ekonomiczny”
dał miastu rozwój, wręcz błyskawiczny.



Mówiono niegdyś, że trzody tutejsze,
wełnę i mięso miały najprzedniejsze.
Wymienia Długosz walorów wiele,
i szpital co mieścił się przy kościele.

Lecz już wystarczy tych opowieści,
wszystko to w głowie się nie pomieści.

Szachownicy na rynku poszukać musisz,
od niej ulicą Kościelną na most wyruszyć.
Kiedyś kamienna droga tu była
i na drewniany most prowadziła.

Idź, szukaj kapliczki murowanej,
przez św. Nepomucena zamieszkaną.
Od polskich mostów on nie stroni
i od powodzi miasteczko chroni.

Jest też patronem przepraw przez rzeki,
tędy trakt stary prowadził przez wieki.
Południowo-północnym nazwany szlakiem,
jeździli nim kupcy i wozy wszelakie.

Tu izba celna stała na granicy,
by słone opłaty zbierali celnicy.
A suta kasa szła do klasztoru:
opłaty dla księdza, wójta i dworu.



Na moście stoisz – rzeka pod stopami,
herb Mstowa wisi nad głowami.
Mądrości pokoleń historia nas uczy,
a Ty odszukaj w herbie dwóch _ _ _ _ _
18

Idź do klasztoru po schodach na górę,
na lewo od schodów zobaczysz figurę.
Przy bramie na tablicy informacji wiele
- o cudownym obrazie stojącym w kościele.

Gdy Zofię _ _ _ _ _ choroba zmogła,
6 11
Mstowska Matka Boska ozdrowień pomogła.
Przy wejściu do kościoła _ _ _ _ _ z misji witają,
10
do obejrzenia świątyni zapraszają.

